



UNIwersytet Warszawski
WYDZIAŁ PRAWA I ADMINISTRACJI
DR HAB. N. PRAW., DR N. HUM. ADAM NIEWIADOMSKI
KATEDRA PRAWA ROLNEGO
I SYSTEMU OCHRONY BEZPIECZEŃSTWA ŻYWNOŚCI
00-927 Warszawa, ul. Krakowskie Przedmieście 26/28

Warszawa, 27 grudnia 2018 r.

**Recenzja rozprawy doktorskiej mgr. Piotra Listosa
„Ewolucja prawa weterynaryjnego” Lublin 2018**

I Ocena celowości wyboru i wartości naukowej rozprawy

Recenzowana rozprawa doktorska „Ewolucja prawa weterynaryjnego” jest kompleksowym, twórczym dziełem wskazującym na rolę regulacji związanych z ochroną zwierząt w systemie prawa polskiego. Autor nie tylko przedstawia poszczególne akty prawne od okresu II Rzeczypospolitej po dzień dzisiejszy, ale także czyni to w dualistycznym podejściu: prawnym i medyczno-weterynaryjnym. Niewątpliwie jest to praca ważna, chociażby z uwagi na zadania stawiane przed lekarzami weterynarii we współczesnym rolnictwie. Nawiązując do chorób zwierząt i ich wpływu zarówno na ochronę zwierząt, ochronę ludzi, ale także na aspekty ekonomiczne rolnictwa, w polskiej nauce prawa brakowało do tej pory wyczerpującej analizy prawa weterynaryjnego. Posłuży ono z pewnością jako podstawa do prac legislacyjnych, które z rozwojem różnych chorób, takich jak przykładowo ASF, będzie musiało przechodzić dalsze stadia ewolucyjne.

Sama powyższa obserwacja prowadzi do konstatacji, że Autor podjął się zadania trudnego, nie tylko ze względu na jego badawczy i naukowy charakter, ale także z uwagi na jego ważną rolę społeczną. Powoduje to, że recenzowana rozprawa podejmuje ważny problem naukowy, ale może służyć do rozwiązania dość skomplikowanych kwestii roli lekarzy weterynarii w rozwiązywaniu problemów związanych z rozprzestrzenianiem się chorób wśród zwierząt. Z tego względu w pełni akceptuję i popieram wybór tematu rozprawy przez Doktoranta. Jest on aktualny i ciekawy. Zapełnia także istotną lukę w

doktrynie, gdyż problematyka prawa weterynaryjnego nie doczekała się dotąd tak kompleksowego opracowania.

Autor słusznie rozróżnia prawo zwierząt i prawo ochrony zwierząt. Wskazuje przy tym wszelkie, także poza prawne aspekty tego rozróżnienia. Ochronę weterynaryjną w tym zakresie Doktorant sytuuje na styku prawa weterynaryjnego, prawa ochrony zwierząt, prawa ochrony środowiska oraz prawa żywnościowego (s. 11). Ten swoisty zbieg różnych regulacji (uzupełniony chociażby o akty prawne wskazane na s. 74) jest dobrym przyczynkiem do prowadzonych dość wnikliwych analiz różnych regulacji oraz ich ewolucji w zakresie prawa weterynaryjnego.

Nie budzi wątpliwości, że temat rozprawy pokrywa się z jej zawartością. Obejmuje on nie tylko samo prawo weterynaryjne, ale także regulacje dotyczące ochrony zwierząt i ludzi. Ewolucja prawa weterynaryjnego została przedstawiona poprzez pryzmat kolejnych przybliżeń historycznych oraz poszczególnych rozwiązań prawnych. Autor wyczerpująco, czasami aż nazbyt, wskazuje na regulacje wynikające z poszczególnych aktów prawnych rangi ustawowej i rozporządzeń. Wywód w tym zakresie ukierunkowany jest na chronologię wprowadzania poszczególnych aktów do systemu prawa polskiego.

II Konstrukcja pracy

Konstrukcja recenzowanej rozprawy nie budzi większych zastrzeżeń. Autor podzielił pracę na wstęp, sześć rozdziałów (I Ochrona zwierząt jako przedmiot regulacji prawnych; II Geneza weterynaryjnej ochrony zwierząt w Polsce; III Prawo weterynaryjne w II Rzeczypospolitej oraz w Polsce powojennej; IV Ochrona weterynaryjna w okresie przekształceń ustrojowych w latach 1989-2004; V Ochrona weterynaryjna RP w systemie europejskiego prawodawstwa weterynaryjnego, VI Samorząd lekarsko-weterynaryjny oraz weterynaria sądowa) oraz zakończenia. Do pracy dołączona jest obszerna bibliografia.

Układ poszczególnych rozdziałów jest poprawny. Ułożono go zarówno problemowo (pierwszy rozdział), jak i chronologicznie (rozdziału od II do V). Niezwykle ciekawy w tym zakresie jest rozdział VI obrazujący zadania samorządu lekarsko-weterynaryjnego.



W całej pracy Autor nie tylko opisuje poszczególne zdarzenia prawne, wydawanie kolejnych aktów i ich nowelizacje, ale także przedstawia dość trafnie dowody na poparcie swoich hipotez badawczych. Czyni to także wyraźnie w uwagach podsumowujących po każdym z rozdziałów. Pozwala to czytelnikowi już na tym etapie wyrobić sobie zdanie o prezentowanych zagadnieniach. Podsumowania te uważam za bardzo pozytywną część pracy.

Jedynie z recenzenckiego obowiązku można by zapytać Autora co rozumie pod sformułowaniem „Ochrona weterynaryjna RP” w tytule rozdziału V, gdzie sam na s. 30 wskazuje, że „ochrona weterynaryjna rozumiana jest jako ochrona zdrowia, życia i dobrostanu zwierząt”. Nie jest dla mnie jasne w tym zakresie co oznacza ochrona weterynaryjna RP.

W pracy brakuje, moim zdaniem, części porównawczej. Można by się pokusić o choć sygnałne wspomnienie jakie regulacje dotyczące ochrony weterynaryjnej obowiązują w niektórych innych państwach europejskich. Ma to ważne znaczenie ze względu na konieczność współpracy chociażby granicznych lekarzy weterynarii, o których Autor pisze na s. 179. Oczywiście w pełni zdaję sobie sprawę, że w ocenie Autora dodawanie kolejnych wątków porównawczych mogłoby zakłócić jasność wyводу, ale uważam, że wskazanie na bardzo precyzyjnie opisane przez Autora regulacje europejskie mogą być nie wystarczające w walce z chorobami zwierząt.

Uwagi powyższe nie pomniejszają jednakże w żaden sposób bardzo pozytywnej oceny konstrukcji pracy oraz doboru metod badawczych do prezentacji głównych hipotez pracy. Wewnętrzny układ pracy oceniam jako spójny, z uwagi na konsekwentne trzymanie się wstępnych założeń i hipotez badawczych pracy. Rozważania następujące w kolejnych rozdziałach pozwalają na pogłębienie tez i wyprowadzenie kolejnych argumentów prawnych za nimi przemawiających. Za szczególnie cenne, co jeszcze raz podkreślę, uznaję podsumowania po każdym rozdziale. Mogłyby być trochę mniej syntetyczne, ale pomimo to oddają główne myśli Autora.

III Metodologia rozprawy

Autor w pracy dokonał poprawnego wyboru metod badawczych wykorzystywanych do udowodnienia postawionych hipotez badawczych. Wykorzystał do

tego po pierwsze metodę analizy dogmatycznej przepisów prawa. Zobrazował ją nie tylko poprzez prezentację poszczególnych aktów prawnych, ale także poprzez bogate przywołanie orzecznictwa oraz poglądów doktryny prawa. Pozwala to na łatwiejsze orientowanie się w prezentowanych zagadnieniach oraz prowadzonych analizach.

Po drugie zastosował metodę historyczną. Wybór tej metody oceniam jako trafny. Podyktowane jest to nie tylko tematyką rozprawy, ale koniecznością ukazania poszczególnych instytucji prawnych poprzez pryzmat ich rozwoju historycznego.

Autor wskazuje także na zastosowanie metody prawno-porównawczej w zakresie do odniesień do prawa międzynarodowego. Metoda ta zastosowana w pracy odnosi się do regulacji prawa europejskiego oraz prawa międzynarodowego. W tym zakresie Autor użył jej poprawnie w całej pracy.

IV Merytoryczna ocena rozważań zawartych w pracy

Na początku tej części recenzji podkreślam, że wysoko oceniam przedstawioną do recenzji rozprawę: zarówno jej część poznawczą, jak i analityczną. Autor doskonale zaprezentował tezy badawcze pracy i potrafił je udowodnić w całej pracy.

Wysoko oceniam kompleksowość pracy poprzez analizę nie tylko konkretnych przepisów, ale ich celu. Odwołuję się tutaj do tezy Autora wyrażonej na s. 13: „ochrona weterynaryjna [...] za zasadniczy cel stawia ochronę życia, zdrowia i dobrostanu zwierząt”. Autor udowadnia ją w każdym z kolejnych rozdziałów wskazując nie tylko aspekty konstytucyjne (rodz. I.3), międzynarodowe (r. I.4), europejskie (r. I. 5 oraz r. V), ale także kwestie związane z ochroną ludzi. Analiza tych relacji wydaje mi się w pracy najciekawszym elementem. Autor dokonuje tych analiz poprzez pryzmat ochrony humanitarnej, użytkowej i gatunkowej. Odwołuje się przy tym do pojęcia zrównoważonego rozwoju i koegzystencji wszystkich elementów ekosystemu.

Opis relacji człowiek-zwierzę (s. 14) jest kluczem do zrozumienia dalszych rozważań Autora. Nie opowiada się on przy tym za jedynym słusznym rozwiązaniem preferującym jedną ze stron tej relacji, lecz wieloaspektowo podejmuje próbę analizy możliwych rozwiązań prawnych.

Z tej relacji wypływa analiza ograniczeń swobody działań człowieka w odniesieniu do uprzedmiotowienia zwierząt. Autor wielokrotnie podkreśla znaczenie dobrostanu

zwierząt dla całej ochrony. Pokazuje w tym zakresie ewolucję przepisów. Czasami czyni to trochę nazbyt opisowo, jak przykładowo na s. 113-123, ale podyktowane jest to metodą dogmatycznej analizy prawa.

Bardzo dużą część pracy Autor poświęca ważnemu zagadnieniu opieki medycznej nad zwierzętami oraz zwalczaniu chorób zakaźnych. Tę część pracy wraz z rozdziałem VI uznaje za najważniejszą dla dalszych prac legislacyjnych w Polsce nad wypracowaniem metody walki z chorobami zwierząt oraz rozprzestrzenianiem się ich. Określenie jasnych uprawnień lekarzy weterynarii (s. 173-181, a w szczególności s. 181-182) wydaje się kluczowym zagadnieniem nie tylko dla pozycji lekarza weterynarii w procesie zwalczania chorób zakaźnych, ale także do wyznaczania nowych granic w relacjach człowiek-zwierzę. Te aspekty Autor w pełni zauważa i dość trafnie je ocenia.

Autor wskazuje także na ważne aspekty związane z chowem i hodowlą zwierząt. Ta część pracy ma bardzo ważne znaczenie dla rolników. Właściwe warunki hodowli zwierząt wpływają nie tylko na ewentualne korzyści dla konsumentów, ale są ważne ze względu na dobro zwierząt. W tym zakresie Autor podaje przykłady dopuszczalnego zakresu na zwierzętach, wskazując na rozszerzanie sfer ograniczeń takich doświadczeń. Z pewnością te elementy wpływają a kształtowanie relacji człowiek-zwierzę. Wykraczają daleko dalej niż tylko zwykła sfera analizy prawnej. Należy tutaj uwzględnić wątki moralne, społeczne, ekonomiczne. Problem ten jest bardzo złożony. Zaprezentowana w pracy analiza, słusznie ograniczona tylko do wątków jurydycznych, jest tylko jednym z aspektów problemu możliwych doświadczeń na zwierzętach.

Na tych polach badawczych Autor opiera sekwencję kolejnych ewolucyjnych przybliżeń w zakresie zmian legislacyjnych dotyczących ochrony weterynaryjnej. Uwzględnił w niej imponującą liczbę aktów prawnych różnej rangi. W tym zakresie opisaną ewolucję należy uznać za kompendium informacji o prawie weterynaryjnym w Polsce. Wzbogacona jest ona o wątki związane z regulacjami europejskimi, czy międzynarodowymi. Jak już podkreślałem, moim zdaniem Autor zbyt ubogo wykorzystuje metodę prawoporównawczą do czynionych przez siebie analiz, w zakresie odwoływania się do regulacji innych państw. Ma to o tyle praktyczne znaczenie, gdyż pomogłoby to np. w określeniu odpowiedzialności za ASF na terenach przygranicznych – przede wszystkim z Rosją i Białorusią. Tego typu wątki pozwoliłby być może rzucić nowe światło na wymogi weterynaryjne w zakresie embargo na mięso eksportowane do

Rosji. Podkreślam, że wątki te jednakże nie są kluczowym elementem tej pracy, a ich pominięcie niczym nie umniejsza walorów poznawczych recenzowanej rozprawy.

Wysoko oceniam administracyjnoprawną część rozprawy, przede wszystkim w zakresie analiz kompetencji i zadań poszczególnych podmiotów uczestniczących w ochronie weterynaryjnej. Obecnie brakuje aktualnych i kompleksowych analiz w tym zakresie. Autor zapełnia istniejącą w doktrynie lukę. Czyni to jednocześnie syntetycznie, co pozwala na wskazanie tylko najważniejszych elementów instytucjonalnych. Z dużym zaciekawieniem zapoznałem się z rozdziałem V pracy, gdzie Autor wskazuje na rolę samorządu lekarsko-weterynaryjnego w zakresie ochrony zdrowia publicznego. Wpisuje się to w główną tezę pracy dotyczącą analizy relacji człowiek-zwierzę. Niewątpliwie ważnym elementem de lege lata jest także określenie zadań weterynarii sądowej.

Pewnym zaskoczeniem dla czytelnika wydaje się zakończenie rozprawy, które Autor ubogaca danymi statystycznymi. Spodziewać by się ich można we wstępnych częściach pracy, jako informacji ilustrujących problem. W podsumowaniu służą one jednakże Autorowi do wzmocnienia prezentowanych tez. Czyni to, tak jak w całej zresztą pracy, niezwykle umiejętnie. Prezentują one także bardzo praktyczną część prowadzonych badań, wskazując, na fakt, że za każdą regulacją prawną idą w konsekwencji konkretne działania przekładające się na odpowiednią praktykę stosowania prawa. Autor nie rozstrzyga jednoznacznie relacji człowiek-zwierzę. Nie przyznaje nikomu w tym zakresie pierwszeństwa. Wskazuje tylko na możliwe rozwiązania istniejących problemów prawnych w zakresie ochrony weterynaryjnej.

Rozprawa jest napisana poprawnym językiem prawniczym. Wzbogacona jest o bardzo specjalistyczne wyrażenia charakterystyczne dla prawa weterynaryjnego (jak chociażby na s. 95, 96, 152, 181, 191, 216). Precyzja słowa, z którą Autor sobie doskonale poradził, w tego typu opracowaniach prawniczych jest niezwykle istotna. Autor właściwie przywołuje omawiane poglądy naukowe i potrafi uzasadnić prezentowane tezy. Recenzowana rozprawa doktorska, jak każda obszerna praca naukowa nie jest wolna od drobnych błędów literowych (np. s. 10, 17, 144, 159), czy stylistycznych (np. s. 118, 135, 213). Nie umniejszają one wartościom merytorycznym pracy. Przed ewentualnym drukiem rozprawy należałoby dokonać prawniczej korekty językowej.

Dobrana do pracy bibliografia jest obszerna i wskazuje na precyzyjne oraz liczne badania naukowe. Autor przywołuje nie tylko najważniejszą literaturę krajową, ale także



zagraniczną. Na szczególną uwagę zasługują analizowane akty prawne oraz pieczołowicie zebrane orzecznictwo. Pozwala ono ukazać sferę ewolucji prawa weterynaryjnego w Polsce od okresu II RP do współczesności.

V Konkluzja

Recenzowana rozprawa „Ewolucja prawa weterynaryjnego” stanowi samodzielne i w pełni poprawne opracowanie istotnego, o dużym znaczeniu praktycznym problemu regulacji ochrony zwierząt w polskim systemie prawnym. Z metodologicznie trudnymi badaniami Autor uporał się bez zarzutu przedstawiając słuszną i dobrze udokumentowaną tezę oraz najczęściej słuszne wnioski de lege ferenda. Drobne uwagi do rozprawy przedstawione w recenzji nie umniejszają jej wysokich walorów. Autor wykazał się umiejętnością samodzielnego prowadzenia badań naukowych. Z tych względów rekomenduję Autorowi rozważenie możliwości druku pracy.

Wyrażam przekonanie, że rozprawa doktorska mgr. Piotra Listosa spełnia wymagania ustawy i wnoszę o dopuszczenie do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

